

[k. 96r]

22 grudnia 1885

San Remo

Villa Verny

Kochany panie Władysławie.

Nie wiem, jak doprawdy dziękować Wam i jak się tłumaczyć z tego nieustannego kołatania do Was.

Tłumaczy mnie tylko to może, iż San Remo jest dziurą, gdzie mam świadkiem dr Tymowskiego¹, nawet papieru dostać nie można, oprócz tego, który dla Anglików i Amerykanów sprowadzono, a ten na nich czeka. Chybiły wszelkie rachuby, bo w tym roku urodzaj na cudzoziemców nieosobliwy... i Sanremianie piszcza. Odbija się na nas pozostających...

Szukam sobie stalszego pomieszczenia na moje rupiecie, książki, etc., a *villi* pustych do wyboru co niemiara, ale jeszcze z ceny ich niewiele spuszcza. Ponieważ w S[an] Remo jest wielki lazaret utrzymywany przez zakon SS. Łazarza i Maurycego (zakon i order), [k. 96v] więc najzacniejszy mój protektor Correnti, Wielki Mistrz², ma tu też wielkie znaczenie i polecił mnie władzom i ludziom miejscowym. Opiekę więc mam tu bardzo skuteczną, ale to drożyzny nie zmniejsza.

Nie chcąc mieć długów, odsyłam Wam zaraz owe 13 z czymś franków przez pocztę.

Jest tu od wczora umyślnie przybyły bardzo miły i sympatyczny Włoch, który się nauczył po polsku, adwokat z Turynu, Begey³, którego córka Wasza⁴ zna.... Dziś jeszcze bawi z nami.

Książki (*Bez serca*)⁵ jeszcze nie odebrał, ani papieru, ale te nadejdą pewnie. Jeszcze więc Was czeka moje *approvisionnement*⁶ w papier, gdy go wybiorę.

[k. 97r] Wolę, że *Sans Cœur* wychodzi trochę później, do Niemiec więc nie dojdzie tak rychło... Zresztą ja przecie za przedmowę odpowiedzialnym być nie mogę.

¹ Jan Tymowski – zob. list nr 314.

² Cesare Correnti – zob. list nr 213.

³ Attilio Begey (1843-1928) – prawnik z Turynu, polonofil, zwolennik idei sojuszu między narodami włoskim i polskim.

⁴ Prawdopodobnie Helena Mickiewiczówna (zob. list nr 98), a nie jej siostra Maria (zob. list nr 240).

⁵ J. I. Kraszewski, *Sans cœur* – zob. list nr 235.

⁶ *Zaopatrzenie* (franc.).

Z obawą i trwogą serdową czekam 2 stycznia. Czy cesarz da amnestią ogólną – jeżeli nie!! czeka mnie wiele, wiele jeszcze utrapień z tą kaucją, którą trzeba się starać uratować.

Niechże Pan Bóg Wam błogosławi. Wam i rodzinie w następnym roku i na długie lata. Jeszcze po tysiąc razy dziękuję i dłoń Waszą ściskam, wdzięczny sługa i przyjaciel

J[ózef] I[gnacy] Kraszewski

[k. 98 koperta z adresem:] Monsieur / Ladislas de Mickiewicz / Paris / 7, Rue Guénégaud, 7 / Fra[nce]

[pieczętka :] S. REMO / 28 / 12 85 / 48